

Zdzisław Świeboda

"Wykonanie orzeczeń w sprawach o roszczenia pracowników ze stosunku pracy : (studium teoretycznoprocesowe)", Kazimierz Korzan, Katowice 1985 : [recenzja]

Palestra 30/12(348), 77-80

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dalsza część pracy została poświęcona prawu rzeczowemu (*ius quod ad res pertinet*). Autor rozważa na wstępie tradycyjny podział rzeczy, by następnie przejść do przedstawienia zarysu prawa własności. Z właściwą sobie kompetencją przedstawia różnicę między posiadaniem a własnością, by w końcu przejść do ograniczeń prawa własności.

W encyklopedycznym skrócie kreśli obraz prawa spadkowego, trafnie nieco więcej uwagi poświęcając zobowiązaniom. Swój wykład rozpoczyna od określenia istoty zobowiązania i jego źródeł. Szczegółowej analizie poddaje poszczególne rodzaje kontraktów i deliktów oraz innych przyczyn nawiązywania *obligatio (variae causarum figurae)*.

Na końcu rozważań autor sygnalizuje kwestię umocnienia zobowiązań i zmiany podmiotów oraz wygaśnięcia stosunku obligacyjnego.

Wreszcie w syntetycznym skrócie została omówiona kwestia ochrony praw prywatnych (*ius quod ad actiones pertinet*). Kolejno przedstawiono najważniejsze cechy procesu legisakcyjnego, formułkowego i kognicyjnego oraz ochronę pozaprocesową.

Nowością w stosunku do polskojęzycznych opracowań jest przedstawienie wybranych zagadnień związanych z prawem karnym i postępowaniem w tychże sprawach (s. 218—221).

Na uwagę zasługuje także fragment poświęcony recepcji prawa rzymskiego (s. 222—223), w którym autor analizuje oddziaływanie norm prawa rzymskiego na kodyfikacje powstałe po upadku imperium. Prezentuje także poglądy Polaków na rolę tego prawa w dawnej i współczesnej Polsce.

Pracę wieńczy przewodnik bibliograficzny prawa rzymskiego oraz tablica synoptyczna. Sądzę, że szczególnie cenne jest zestawienie podstawowej literatury przedmiotu, która co prawda składa się z wybranych dzieł, jednakże może dać asumpt do podjęcia samodzielnych studiów nad wybranymi kwestiami.

Sumując odniesione wrażenia po lekturze dzieła, stwierdzić należy, że autorom udało się stworzyć pewną encyklopedyczną całość, po którą będzie się sięgać chętnie nie tylko ze względu na jej treść, ale także ze względu na ładne wydanie.

Jestem przekonany, że każdy, kto skorzysta chociażby raz z niniejszej pracy, na długo pozostanie pod jej urokiem.

Piotr Piszczyk

Kazimierz Korzan: *Wykonanie orzeczeń w sprawach o roszczenia pracownków ze stosunku pracy (Studium teoretycznoprocesowe)*, Wyd. Uniw. Śląski, Katowice 1985 r.

Praca prof. K. Korzana pod powyższym tytułem stanowi w naszej literaturze pierwsze kompleksowe, a zarazem monograficzne opracowanie. Autor, znawca problematyki dotyczącej wykonywania orzeczeń, podjął się trudnego zadania opracowania tematyki wykonania orzeczeń w sprawach o roszczenia pracowników ze stosunku pracy. Na wstępie trzeba podkreślić, że z zadania tego wywiązał się bardzo dobrze. Autor stawia jasno wynikające z tematu, ale często dość trudne i kontrowersyjne problemy i z właściwą sobie pasją uzasadnia je na tle uregulowań prawnych nie tylko polskich, ale również zagranicznych w tym także państw socjalistycznych i kapitalistycznych. Liczne odwoływanie się do literatury zagranicznej świadczą o dużej jej znajomości.

Monografia składa się z siedmiu rozdziałów odpowiednio zatytułowanych, w ramach których zawarte są podrozdziały, również opatrzone tytułami. Rozważania zawarte w poszczególnych rozdziałach poprzedzają: wykaz ważniejszych skrótów, tudzież uwagi wprowadzające, w których autor zawarł przedmiot i cel opracowania, oraz uzasadnienie sposobu przyjętego opracowania. Praca zakończona jest wnioskami oraz wykazem literatury. Nie nasuwa zastrzeżeń taki sposób opracowania, w którym został przedstawiony i rozważony stan sprzed 1 lipca 1985 r., a także po tej dacie, czyli stan obowiązujący. Otóż — jak wiadomo — ustawą z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 20, poz. 85) rozszerzono kompetencje sądów powszechnych przez powierzenie im rozpoznawania spraw również ze stosunku pracy oraz m.in. z zakresu ubezpieczeń społecznych. Ustawa ta weszła w życie dnia 1 lipca 1985 r. i od tej daty wspomniane sprawy rozpoznają: sądy pracy — stanowiące odrębne jednostki organizacyjne sądów rejonowych; sądy pracy i ubezpieczeń społecznych — stanowiące odrębne jednostki organizacyjne sądów wojewódzkich. Tak więc zniesione zostały komisje rozjemcze, komisje odwoławcze d/s pracy oraz okręgowe sądy pracy i ubezpieczeń społecznych. Fakt ich zniesienia nie uczynił zbędnymi rozważań w zakresie omawianej problematyki odnoszącej się do tych organów procesowych, a to z dwóch powodów, wyjaśnionych zresztą w uwagach wprowadzających: po pierwsze — zmiany obowiązujące od 1 lipca 1985 r. dotyczą prawie postępowania rozpoznawczego, a po drugie — orzeczenia wydane przez zniesione organy procesowe oraz ugody zawarte przed nimi będą jeszcze po dniu 1 lipca 1985 r. — przynajmniej przez pewien czas — stanowić podstawę ich przymusowej realizacji.

W rozdziale I zatytułowanym „Wykonanie orzeczeń a zagadnienie stosowania przymusu państwowego” autor rozważa — zgodnie z tytułami podrozdziałów — pojęcie wykonania w ogóle oraz pojęcie wykonania orzeczeń w szczególności. Wykonaniem orzeczeń — jak słusznie stwierdza — jest każda czynność (a niekiedy także zaniechanie) danego podmiotu jako wyraz zgodnego z prawem zachowania się, jeśli została podjęta w celu wprowadzenia w życie normy prawa materialnego, czyli realizacji świadczenia sprecyzowanego w sentencji orzeczenia, będącym tytułem egzekucyjnym lub wykonawczym w zależności od tego, czy chodzi w danym wypadku o realizację wymienionego tytułu w trybie dobrowolnym, czy też w trybie przymusu egzekucyjnego (s. 23, 31). Egzekucją zaś jest stosowanie przez uprawnione organy przewidzianego przez prawo procesowe lub inne przepisy przymusu państwowego w celu zaspokojenia roszczenia wierzyciela zgodnie z treścią tytułu wykonawczego.

W rozdziale II pt. „Funkcja postępowania wykonawczego na tle procesowej ochrony prawnej” autor rozróżnia egzekucję, postępowanie egzekucyjne i postępowanie wykonawcze, słusznie stwierdzając, że postępowanie egzekucyjne wszczynają złożenie wniosku, natomiast egzekucja zaczyna się od zajęcia, przy czym postępowanie egzekucyjne nie może się skończyć wcześniej od egzekucji. Egzekucja bowiem kończy się z chwilą wykonania czynności egzekucyjnych, gdy wierzyciel zostaje zaspokojony i egzekucja osiąga swój cel, momentem zaś zakończenia postępowania egzekucyjnego jest prawomocne orzeczenie o kosztach wydane w trybie art. 770 k.p.c. Postępowanie wykonawcze jest określeniem szerszym od postępowania egzekucyjnego, bo obejmuje realizację orzeczenia w trybie egzekucyjnym i pozaegzekucyjnym (dobrowolnym). Trafnie w podrozdziale o stosunku postępowania wykonawczego do prawa pracy podniesiono, że postępowanie cywilne, jako odrębna gałąź prawa, ma samodzielny byt i dzięki temu odgrywa rolę środka ożywającego prawo materialne. Wskazane przy tym na błędność poglądów tych

autorów, którzy chcieli włączyć normy procesowe do prawa pracy. Prawo postępowania cywilnego ma własny przedmiot, odrębny od prawa pracy i w ogóle prawa materialnego. Rację ma autor, jeśli w podrozdziale pt. „postępowanie wykonawcze i rozpoznawcze” stwierdza, że w postępowaniu rozpoznawczym chodzi o rozpoznanie sprawy i sprawdzenie, czy żądanie powoda wynika z okoliczności faktycznych i norm obowiązującego prawa, natomiast w postępowaniu wykonawczym — o wprowadzenie w życie normy prawnej w zakresie oznaczonym w sentencji orzeczenia. Co najmniej dyskusyjny jest pogląd wyrażony w podrozdziale zatytułowanym „Postępowanie wykonawcze a wymiar sprawiedliwości”, że komisje odwoławcze d/s pracy w świetle dawnych przepisów wchodziły w skład organów wymiaru sprawiedliwości. Wprawdzie wywód ten ma dziś znaczenie tylko historyczne, ale jego trafność nasuwa zastrzeżenie. Fakt, że w komisjach tych brali udział jako przewodniczący sędziowie zawodowi, nie uzasadnia jeszcze poglądu o zaliczeniu ich do organów wymiaru sprawiedliwości. W tym zakresie bowiem należy odwołać się do postanowień Konstytucji PRL, która wyraźnie określa, jakie organy sprawują wymiar sprawiedliwości (brak jest wśród nich omawianych komisji). Słuszne natomiast są dalsze wywody, że czynności egzekucyjne podejmowane przez sąd jako organ egzekucyjny nie mają charakteru jurydycznego i nie mogą być zaliczone do czynności z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Dotyczy to również czynności innych organów wykonawczych. W dalszych rozważaniach na temat funkcji i znaczenia postępowania wykonawczego nie budzi zastrzeżeń wyrażone stanowisko, że postępowanie wykonawcze należy uznać za ważną instytucję wchodzącą w skład gwarancji praworządności w stosunkach pracy.

W rozdziale III o znaczeniu cechy wykonalności, dla wykonania orzeczeń autor słusznie łączy cechę wykonalności z faktem zasądzenia świadczenia, przy czym zauważa, że wykonalność i skuteczność są następstwami danego orzeczenia, niezależnymi całkowicie od siebie i mającymi samoistny byt. Dostrzega też różnicę między wykonaniem a wykonalnością. Wykonalność jest właściwością orzeczenia zasądzającego świadczenie. Wykonanie jako zjawisko dynamiczne zmierza do urzeczywistnienia wykonalności jako zjawiska statycznego. Dużo miejsca poświęca rodzajom orzeczeń ze stosunku pracy oraz charakterowi orzeczeń przywracających pracownika do pracy albo uznających wypowiedzenie umowy o pracę za bezskuteczne. Autor od lat prezentuje stanowisko, że są to orzeczenia deklaratoryjne, a obecnie wysuwa dalsze argumenty dla popartego poglądu. Nie wdając się w ocenę trafności reprezentowanego stanowiska, należy zaznaczyć, że autor ma prawo do wyrażania swoich poglądów i ich obrony, bo są to dociekania naukowe.

Przesłanki i podstawy wykonania tytułów egzekucyjnych stwierdzających obowiązek spełnienia świadczenia ze stosunku pracy są przedmiotem IV rozdziału. Słusznie autor stwierdza, że także w postępowaniu egzekucyjnym roszczenia ze stosunku pracy są uprzywilejowane. Dotyczy to m.in. granic ochrony wynagrodzenia za pracę, umożliwienia dochodzenia należności za pracę bez tytułu egzekucyjnego, kolejności, w jakiej należności te powinny być wypłacone wierzycielowi przy podziale sumy uzyskanej z egzekucji. W postępowaniu wykonawczym — podobnie jak w postępowaniu rozpoznawczym — pracownik posiada zdolność procesową nawet wtedy, gdy nie osiągnął przepisanej przez ustawę wieku lub został częściowo ubezwłasnowolniony. Do reprezentowania wierzyciela domagającego się realizacji roszczenia wynikającego ze stosunku pracy — zarówno w trybie wykonania egzekucyjnego jak i dobrowolnego (pozaegzekucyjnego), jeżeli tytuł egzekucyjny lub wykonawczy został wydany przez sąd powszechny — uprawnieni są adwokaci i inni pełnomocnicy wyszczególnieni w art. 87 i 465 k.p.c. Drugą stroną w tym postępowaniu jest zakład pracy. Pojęcie zakładu pracy zostało określone, zgodnie

z przeważającymi poglądami w piśmiennictwie, jako jednostka organizacyjna posiadająca zdolność zatrudniania pracowników. Wreszcie przeprowadza rozróżnienie między egzekucją a wykonaniem dobrowolnym.

W rozdziałach V i VI autor omawia pozaegzekucyjny tryb wykonania orzeczeń i ugód oraz wykonanie tytułów wykonawczych w trybie egzekucji.

Wreszcie w ostatnim VII rozdziale rozważa wykonanie tytułu egzekucyjnego stwierdzającego obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika będącego osobą fizyczną. Chodzi tu o taki wypadek, gdy osoby fizyczne zatrudniają pracowników.

Wnioski końcowe obejmują główne tezy wynikające z opracowania.

Monografia stanowi — jak to już podkreślono — całościowe oświetlenie tematu. Dzięki jej walorom teoretyczno-praktycznym wypełnia dotkliwą lukę w naszej literaturze prawniczej.

Zdzisław Świeboda

3.

Z. Siwik: *System środków penalnych w prawie karnym skarbowym*, Wrocław 1986, wyd. UWr, stron 514.

Problematyka prawa karnego skarbowego rzadko znajduje odzwierciedlenie w doktrynie, której dorobek jest pod tym względem bardzo skromny. Wszelkie próby jego pomnożenia zasługują więc na pełną afirmację i życzliwą uwagę. Recenzowana monografia jest pierwszą w polskiej nauce analizą tematyki wybranej z zakresu tej właśnie gałęzi prawa.

System środków penalnych w prawie karnym skarbowym został przedstawiony w pracy w trzech płaszczyznach: dolegliwości ekonomicznej (rozd. II), ustawowej progresji karania (rozd. III) oraz ustawowej regresji karania (rozd. IV). Wybór tematu jest trafny z wielu powodów. Normatywnie zdeterminowany system środków karnych musi spełniać określone funkcje w zakresie ochrony interesów finansowych państwa (w płaszczyźnie prewencji oraz represji karnej). Z drugiej strony musi on stanowić wystarczającą gwarancję ochrony interesów obywatela w sensie zapewnienia praworządności karania (co do rodzaju kary i jej granic) zwłaszcza przez finansowe organy orzekające, których administracyjny profil orzecznictwa jest różny od wzorca jurysdykcji sądowej.

System środków penalnych w prawie karnym skarbowym z punktu widzenia zasad konstrukcji, reguł funkcjonowania, przesłanek i konsekwencji prawnych jest wypadkową realizacji przede wszystkim specyfiki prawa karnego skarbowego i licznych jego odrębności konstrukcyjnych. Koncepcja systemu środków penalnych została w pracy wyrażona szeroko i słusznie akcentuje się w niej, że w polskim prawie karnym skarbowym dominują nieizolacyjne środki penalne nie będące karami. W pracy przyjęto (s. 22), że środkiem penalnym (czyli karnym) są wszelkie formy reakcji karnej państwa stosowane w razie stwierdzenia popełnienia czynu będącego przestępstwem lub wykroczeniem skarbowym. Takie szerokie rozumienie tego pojęcia wymaga zwrócenia uwagi m.in. na to, że tradycyjnie pojmowana represja karna nie może być uznana za właściwy środek zapewniający respektowanie przepisów prawa finansowego oraz interesów skarbu państwa.

Porównanie środków penalnych stosowanych w prawie karnym powszechnym oraz w prawie karnym skarbowym nie może prowadzić do ustalenia tylko prostego podobieństwa, albowiem ich cele nie mogą być identyczne, zwłaszcza że częste tendencje praktyki do zaostrzenia polityki karania w powszechnym prawie kar-